

WIADOMOŚCI

PARAFII KATEDRALNEJ № 49. ■ Tarnów 4. XII. 1938 r. ■ Rok II.

Pod sztandarem Niepokalanej.

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. P. przypomina nam tę prawdę, że N. M. Panna była od pierwszej chwili swego istnienia wolną od grzechu pierworodnego, a co za tym idzie, wolną od wszelkiej złej pożądliwości, a w następstwie tego wolną od jakiegokolwiek grzechu osobistego. Uroczystość ta wnosi ze sobą tchnienie nadprzyrodzoności, cnoty, wzbudza w nas podziw.

Dusza i ciało czyste — to całokształt piękna człowieka.

Dzisiaj wszyscy podkreślają znaczenie zdrowia i siły fizycznej. Nie myślą wcale o tym, że człowiek cieleśnie zdrowy i silny może być duchowym karłem. Dlatego młodzież katolicka obiera sobie za patrona nie jakiegoś człowieka, ideał zdrowia i siły, ale obrała sobie patronkę najczystszą, Niepokalaną. **Dusza czysta to skarb bez porównania większy od siły fizycznej i zdrowia.**

Niepokalana zdobiąca sztandar młodzieży jest zaznaczeniem zasadniczego stanowiska w sprawie wychowania fizycznego. Podkreślanie od 20 lat znaczenia wychowania fizycznego nie jest wyłącznie znakiem czasu. Jest przewrotem, rewolucją, buntem ciała przeciw duszy. Ciało otrząsa się ze starych zasad moralności, głoszonych przez Kościół, uznając siebie za wyłączną władzę.

Niezgłębiona przepaść dzieli katolickie pojęcie ciała od nowoczesnego o nim pojęcia, odgradza nieodwołalnie Niepokalaną, Świętych katolickich i wszystkie dusze szlachetne od świata modnych plakatów, wystaw okiennych, kin i kabaretów, zawodów sportowych i modnych emancypantek.

A ciało ma być świątynia Ducha św. Pod tym kątem widzenia oczyma wiary musimy patrzeć na grzech przeciw ciału. Niemoralność w tym oświetleniu jest profanacją, świętokradztwem.

Ciało — to świętość! Jak nazwać wobec tego obecną modę i chęć użycia? co sądzić o zmysłowych lalkach, uwijających się po ulicach? niczym nie przypominają żywej chrześcijańskiej świątyni, wyglądają raczej na sobowtóry pogańskich wyobrażeń Wenery.

Co sądzicie o ciele ludzkim? Czy ciało mężczyzny i kobiety jest w oczach waszych arcydziełem, stworzonym przez Boga, czy jest uświęconym przez łaskę przybytkiem Trójcy św., posłusznym zawsze prawom Bożym? Czy też jest dla was tylko przedmiotem zabawy i rozkoszy, pospolitej ciekawości i nieczystego pożądania?

W obronie należytego zapatrywania na wartość duszy i ciała stańmy w Imię i pod sztandarem Niepokalanej. *(według Mädera).*

Rozważ codziennie!

Dobrze będzie w adwentowe pokutne dni stawić sobie przed oczy prawdy wieczne. Popatrzmy na niektóre myśli wyjęte z pism św. Alfonsa. Może one nas nieco zastanowią, może nadsuną jakieś zbożne postanowienia.

Niedziela 4 grudnia. **Św. Piotra Chryzologa Biskupa.**

Nie mamy tutaj na ziemi miasta trwającego, ale przyszłego szukamy (św. Paweł). Na tej ziemi nie jesteśmy obywatelami, lecz pielgrzymami, jesteśmy w drodze do wieczności!

Poniedziałek 5 bm. **Św. Sabby Opata.**

Niezadługo musimy ten świat opuścić! Ciało pójdzie do grobu, a dusza pójdzie do wieczności!

Wtorek 6 bm. **Św. Mikołaja Biskupa.**

Dwa domy są w wieczności — jeden pełen wszelkiej rozkoszy, drugi pełen mąk wszelakich. Jeśli dusza dostanie się do nieba, tam zawsze będzie szczęśliwa, jeśli pójdzie do piekła, pozostanie tam płacząc, póki Bóg będzie Bogiem!

Środa 7 bm. **Św. Ambrożego Biskupa.**

Każdy chrześcijanin, aby żyć dobrze, winien mieć zawsze wieczność przed oczyma. O jakże jest należycie uporządkowane życie tego, kto żyje w obliczu wieczności!

Czwartek 8 bm. **Niepokalane Poczęcie Najśw. Marii Panny.**

Mario! Matko moja, przywiąż mnie do Jezusa i spraw, abym już nigdy nie odłączył się od Jego miłości.

Piątek 9 bm. **Św. Piotra Fouriera.**

Gdyby ludzie zrozumieli prawdy wieczne i porównali dobro i zło doczesne z dobrem i złem w wieczności, ziemia zamieniłaby się w pustynię, ponieważ nie byłoby nikogo, ktoby się chciał przykładać do spraw doczesnych!

Sobota 10 bm. **Najśw. Marii Panny Loretańskiej.**

Cóżby dał umierający za dzień, godzinę życia! Ale dzień, godzinę życia ze zdrową głową! Czas bowiem, jaki mają umierający, mało do uporządkowania sumienia się nadaje. Osłupienie, boleści, ciężar przygniatający piersi — przeszkadzają umysłowi wzbudzić akt należyty! Wówczas dusza, jakby zamknięta w ciemnym dole, widzi tylko wielkie niebezpieczeństwo, jakie jej zagraża, lecz do zażegnania go czuje się niezdolną. Chciałaby czasu, lecz widzi, iż już czasu niema!

Dni adwentowe przed nami. Wykorzystać je nam trzeba — niech one godnie przygotują nas nie tylko na przyjście Pana z łaską w Boże Narodzenie, ale niech te dni przygotują nas na ostateczne przyjście Pana, na przyjście wzywające nas na drogę wieczności.

Najlepsze moje adwentowe przygotowanie się, to godna Spowiedź i Komunia św. Tyle mam w tych dniach do tego sposobności. Uroczystość jedna z najpiękniejszych Matki Bożej — Niepokalane Poczęcie! Jakże na ten dzień nie oczyścić swego

serca, jak nie przystąpić do Komunii św.? A potym święta wnet... przecież może znajdę chwilę wolną wieczorem, by pojednać się z Bogiem, by przyjąć potem Jezusa do swego serca!

To nie starczy ograniczyć tylko swój katolicyzm do modlitwy codziennej, do Mszy św. niedzielnej — to mało! W nasze dusze trzeba wlać Boże życie łaski, a to dokonywuje się dopiero w godnym przystąpieniu do Sakramentów św. To musimy przeprowadzić w naszej parafii, by w dniach adwentowych wszystkie kochające Boga prawdziwie serca — w przystąpieniu do Sakramentów św. stwierdziły żywą swoją wiarę.

Nasze hasło na miesiąc grudzień: **Na Boże Narodzenie wszyscy gotujemy serca nasze przez Spowiedź i Komunię św.!**

Rekolekcje.

W trosce o duszę tej wielkiej rzeszy sług, zatrudnionych w obrębie naszego miasta — przed uroczystością Niepokalanego Poczęcia — odbędą się zapowiadane już rekolekcje.

Początek w niedzielę 4 grudnia o godz. 4·30 popoł. Następnie przez poniedziałek, wtorek i środę — odbywać się będą w Katedrze codziennie nauki o godz. 6 rano i 5 popoł.

Spowiedź św. — w środę po południu i wieczorem. — Zakończenie rekolekcji w czwartek 8 grudnia o godz. 6 rano — wspólna Komunia św.

Matka Najświętsza w tych dniach, chce przyciągnąć do siebie dusze tych, które oderwane od matki ziemskiej — wśród obcych przebywają. Chce przyjąć je pod płaszcz swej przemożnej opieki, by wesprzeć na dalsze życie. Niech nie będzie żadnego dziewczęcia katolickiego w naszym mieście, któreby wzgardziło wołaniem Matki Najświętszej!

Św. Mikołaj!

W najbliższych dniach święcimy dzień św. Mikołaja. Wielki, święty biskup pierwszych wieków, odznaczył się niezwykłym miłosierdziem względem ubogich i opuszczonych. Miłosierdzie, to wielki stopień u św. Mikołaja w dojściu do wyżyny świętości. Mąż święty, czczony przez Kościół winien wśród wiernych doznawać czci. Ale czy rzeczywiście tak jest?

Przejdźmy wystawy sklepowe przed 6 grudnia. Z za każdej szyby szczerzy zęby i widły djabeł, jakby miał być nieodstępnym towarzyszem dobroci i miłosierdzia Świętego. Dziki jakiś zwyczaj zakradł się do nas, iż między podarkami podawanymi dzieciom w dzień św. Mikołaja, musi koniecznie znaleźć się niby miła zabawka, która kiedyś zostanie na pamiątkę dla dziecka — djabeł. Czy to wypada? Czy tak już koniecznie rodzicom zależy na tym, by tak wiązało się dziecko z tą przykrą postacią.

Mikołaj zjawia się u nas na występach — zjawia się ubrany w szaty biskupie, zachowaniem się swym jednak wcale nie przynosi chluby Świętemu! Żarty niewłaściwe, mniej nawet przyzwoite nieraz dialogi z nieodstępnym towarzyszem diabłem, to

wszystko jest nie na miejscu! A cóż dopiero mówić o takim wypadku, który miał miejsce, iż Mikołaj podpiwszy sobie zaczął brewerie czy uciesze czy zgorszeniu otoczenia!

Ten sposób czczenia św. Mikołaja należy koniecznie zmienić. Niechaj dalej św. Mikołaj będzie dla dziatwy miłym, drogim, a nie wykpionym świętym.

Pamiętajmy, iż w dniu św. Mikołaja, nie tylko mamy śmiać się, ale mamy Świętego uczcić właśnie przez godne nasze zachowanie się! Nigdy zaś profanować nam świętości nie wolno!

Z ksiąg parafialnych.

Ochrzczeni: 1) Helena Majcher, ul. Dreszera, 2) Maria Walczak ze Słupca, 3) Wanda Golec z Rzędzina, 4) Zbigniew Wietecha z Rzędzina, 5) Stanisław Zydowski z Tarnowca, 6) Roman Rymanowski z Klikowej, 7) Kazimierz Szponder z Zawady.

Zapowiedzi przedślubne zgłaszają: 1) Tadeusz Serafin ul. Parkowa 47, z Stefanią Furmańską ul. Parkowa, 2) Józef Gałecki z Bobrownik Wielkich, z Zofią Wojtaczką ul. Tuchowska 54, 3) Marcin Wanielista ul. Krakowska 121 z Marianną Zima ul. Sowińskiego 8, 4) Franciszek Zych ul. Urszulańska 23 z Michaliną Maślanką ul. Wałowa 39, 5) Tadeusz Compała, Tarnów z Janiną Dunajówną ul. Piłsudskiego 17.

Małżeństwo zawarli: 1) Kazimierz Czop ul. Brodzińskiego 20 z Antoniną Gałek ul. Nowodąbrowska 31.

Zmarli: 1) Paweł Warchałowski z Tonii, lat 40, 2) Tadeusz Sit z Tarnowa, lat 24, 3) Irena Majsterek z Tarnowa, 4) Maria Doktór z Kupienina, lat 17, 5) Józef Mrówka z Jadownik, lat 26, 6) Jacenty Rudka z Zawady, lat 55, 7) Bronisława Klichowska z Bobrownik Małych, lat 17, 8) Andrzej Stefan z Dębicy, lat 62.

Na Dom Katolicki w Tarnowcu złożyli: Wiktoria z Masłów Malazdrowa 27 zł.

Komunikaty.

Nabożeństwa: Niedziela 4 grudnia b. r. Msze św. o godz. 6, 7·15, 8, 8·30, 9, 10, 12.

Nieszpory łacińskie o godz. 3. Nieszpory polskie o godz. 4. Rozpoczęcie rekolekcji o godz. 4·30

Nabożeństwa w czwartek jako w uroczystość Niepokalanego Poczęcia M. B. podobnie jak w niedzielę. Nieszpory polskie o godz. 3·30.

W niedzielę dnia 4 b. m. w sali Akcji Kat. odbędzie się o godz. 11·30 zebranie Paraf. Akcji Katolickiej.

W Klikowej o godz. 2 popoł. zmiana różańca Mężów. Następnie zebrania K. S. M. i K. S. M. M. O godz. 5 zebranie Oddziału Caritas.

W czwartek dnia 8 b. m. odbędzie się w Klikowej o godz. 2 zmiana różańca niewiast, następnie zebranie K. S. K. i K. S. M. Ż.

Oddział IV K. S. M. Ż. urządza tradycyjnego „Św. Mikołaja“ we czwartek 8 grudnia o godz. 4 popoł. w sali stow. „Ojczyzna“ przy ul. P. Marii.

Goście będą mile widziani. Podarunki przyjmuje Kierownictwo Oddziału IV we czwartek od godz. 10—12 w sali „Ojczyzny“.

CENA EGZ. 2 GROSZE. PRENUMERATA ROCZNA 1 zł.

Redaktor odpowiedzialny: Ks. Leopold Rachwał. — Wydawca: Urząd Paraf. Katedral. w Tarnowie.
Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie.